

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się, co do istoty, niezasadna.

Wbrew twierdzeniom apelanta ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w zakresie osoby obwinionego, jako uwidocznionej na zdjęciu z fotoradaru i subsumpcja zachowania obwinionego pod konkretną normę prawną są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnej zastrzeżeń oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Apelacja nie wykazała, aby rozumowanie Sądu, przy ocenie zachowania K. G. w kontekście kierowania w dniu 26.10.2021r. o godz. 10:43 w lokalizacji Ż.(...) gmina Ż. pojazdem V. (...) z prędkością powyżej dopuszczalnej administracyjnie, było wadliwe bądź nielogiczne. Zarzuty podniesione w apelacji w tym zakresie mają charakter czysto polemiczny i opierają się wyłącznie na subiektywnej interpretacji zebranych w sprawie dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, taka właśnie - nieuprawniona ocena zebranych w sprawie dowodów - doprowadziła skarżącego do uznania, iż w przedmiotowej sprawie nie zgromadzono wystarczających dowodów potwierdzających sprawstwo obwinionego, rozumiane jako przekroczenie dozwolonej dla kierującego prędkości jazdy. Choć bowiem rację ma skarżący, że oddalanie szeregu wniosków dowodowych zgłoszonych przez obronę na podstawie uznania, iż wnioski zmierzają do przedłużenia postpowania, było nieuprawnione, to ostatecznie powyższe uchybienie sądu okazało się nie mieć znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, tj. ustalenia, czy zdjęcie kierującego pojazdem V., jakie załączył do akt oskarżyciel publiczny, faktycznie przedstawia osobę K. G..

Wbrew stanowisku apelanta, sąd rejonowy zgromadził dostateczny i wystarczający dla orzekania materiał dowodowy i przeanalizował wszelkie istotne kwestie związane z „odkodowaniem” wizerunku kierowcy. Analiza i rozważania sądu rejonowego w tym zakresie są wyczerpujące, logiczne i przekonujące.

Oczywiście błędnie sąd meriti oddalił wnioski dowodowe w oparciu o treść art. 170 § 1 pkt 5 kpk, albowiem wnioski o przesłuchanie w charakterze świadków: J. K., S. D. i J. J. obwiniony złożył już w toku swojego przesłuchania w charakterze osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie, w dniu 27 kwietnia 2022r. Zważywszy na fakt, iż rozprawy wyznaczone na daty 13 lutego 2023r., 20 marca 2023r. i 13 czerwca 2023r. nie odbyły się z przyczyn leżących po stronie sądu, a dodatkowo dopiero w dniu 13 czerwca 2023r. zobowiązano obrońcę do złożenia w terminie 7 dni ewentualnych wniosków dowodowych, pojawienie się wniosku dowodowego na piśmie w dniu 26 czerwca 2023r. (data wpływu wniosków do sądu) było ze wszelkich miar uzasadnione.

Tym nie mniej, wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków w/w osób, okazał się być nietrafiony, jako że w toku prowadzonego postępowania sądowego (k.79-80) do akt załączono bardzo wyraźne już, kolorowe zdjęcie twarzy (niemal w całości) kierującego pojazdem V., gdzie osoba ta o bardzo charakterystycznym wyglądzie (szeroka, kwadratowa twarz męska, „szpakowato” siwe włosy, siwy zarost brody, wąsów i boku policzków, duża postura) jednoznacznie mogła już zostać zidentyfikowana jako K. G., którego wyraźne i aktualne czasowo zdjęcie twarzy załączył oskarżyciel publiczny (k.16v), a co było tym bardziej oczywiste w stopniu pewnym, gdy wizerunek obwinionego był możliwy do obserwowania przez sąd na Sali rozpraw. Tak charakterystyczny wizerunek obwinionego mógłby, mimo wszystko, nadal nasuwać jakieś wątpliwości, gdyby obrona wykazała istnienie bliskiego i podobnego rodzeństwa obwinionego (brat bliźniak?) i to dodatkowo takiej osoby, która także mogłaby kierować spornym pojazdem V. w dniu 26 października 2021r. Niczego takiego jednak nawet nie próbowano sugerować.

Zasadnym okazał się natomiast wniosek dowodowy w zakresie niezbędnego ustalenia możliwego błędu pomiarowego urządzenia F. C., a które to ustalenie mogło nastąpić poprzez zasięgnięcie stosownej informacji z (...) (poprzedzone analizą rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014r. cytowanego w apelacji). Obrona nie zdołała natomiast przekonać, by koniecznym było zasięgnięcie opinii biegłego w zakresie prawidłowości zainstalowania w/ w urządzeniu na drodze w miejscowości Ż., albowiem w żaden sposób nie próbowała nawet wykazywać, z jakich

powodów taką prawidłowość posadowienia poważa (z czego wywodzi, by urządzenie mogło zostać posadowione nieprawidłowo).

W sprawie ustalono, że przedmiotowy F. C. to urządzenie, którego błąd pomiarowy podczas badań poza laboratorium wynosi +/-3 km/h przy prędkości do 100 km/h oraz 3% wartości mierzonej dla prędkości powyżej 100 km/h. Odnosząc to ustalenie do prędkości 103 km/h zmierzonej dla pojazdu V. w dniu 26 października 2021r. ($3\% \times 103 \text{ km/h} = 3,09 \text{ km/h}$), uzyskujemy pewną dla pojazdu obwinionego prędkość mieszczącą się w przedziale” od 99,01 km/h do 106,09 km/h.

Ustalenie to spowodowało więc dokonaną przez sąd odwoławczy zmianę opisu czynu przypisanego K. G. poprzez ustalenie, iż obwiniony kierował pojazdem z prędkością około 100 km/h, a nie z prędkością pewną 103 km/h – tj. kierował z prędkością mieszczącą się w przedziale od 99,01 km/h do 106,09 km/h. Jednocześnie, co jest zrozumiałe, tak dokonana zmiana wyroku jest korzystna dla obwinionego i oznacza, iż nieuprawnionym jest ewentualne wyciągnięcie ujemnych konsekwencji natury administracyjnej dla obwinionego (zasadnej tylko wobec kierowców przekraczających, w sposób ustalony jako pewny, dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym o co najmniej 50 km/h).

Wymierzona sprawcy kara jest adekwatna do okoliczności sprawy i nie nosi znamion kary rażącej.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o treść art. 634 kpk w zw. z art. 121 §1 kpw oraz art. 3 ust. 1, art. 8 i art. 21 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych.